

PIOTR KRZYSZTOF SOWIŃSKI

ZNACZENIE WSKAZANIA KWALIFIKACJI PRAWNEJ CZYNU  
ORAZ JEJ ZMIANY W TOKU POSTĘPOWANIA KARNEGO  
DLA REALIZACJI PRZEZ OSKARŻONEGO PRAWA DO OBRONY

WPROWADZENIE

Na wstępie trzeba zaznaczyć, że uwagi poczynione poniżej odnoszą się głównie do postępowania przygotowawczego oraz sądowego postępowania pierwszoinstancyjnego. Tam bowiem dochodzi do kwalifikowania czynu po raz pierwszy, i tam toczy się zasadniczy spór pomiędzy oskarżycielem publicznym a oskarżonym. W przepisach regulujących problematykę postępowania karnego zwrot „kwalifikacja prawna [czynu – P.S.]” pojawia się nader często. Stanowi o niej m.in. art. 110, art. 251 § 1, art. 303, art. 313 § 2, art. 322 § 2 oraz art. 413 § 1 pkt 4 i § 2 pkt 1 Kodeksu postępowania karnego<sup>1</sup>. Kwalifikacja prawna towarzyszy nie tylko aktom mającym bezpośrednio znaczenie dla kwestii przypisania odpowiedzialności karnej, lecz także i tym, które „załatwiają” kwestie poboczne (*vide*: art. 244 § 3 zd. pierwsze k.p.k. oraz art. 251 § 1 k.p.k.). Sama kwalifikacja nie została przez ustawodawcę poddana jakiegóż szczególnej egzegezie, co nie przeszkadza rozumieć pod tym pojęciem zaliczenia czynu do określonej kategorii przestępstw lub wykroczeń, po uprzednim ustaleniu stanu faktycznego oraz dokonaniu jego oceny pod kątem zgodności elementów tego stanu ze znamionami ustawowymi typu czynu zabronionego zawartymi w konkretnym przepisie lub przepisach jednej lub nawet kilku ustaw, przy jednoczesnym zastosowaniu reguł dotyczących ewentualnego zbiegu tych przepisów.

---

Dr hab. PIOTR K. SOWIŃSKI, prof. UR – kierownik Zakładu Prawa Karnego Procesowego, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Rzeszowskiego, ul. Grunwaldzka 13, 35-068 Rzeszów; e-mail: [psowinski@ur.edu.pl](mailto:psowinski@ur.edu.pl); <https://orcid.org/0000-0003-2210-5877>

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, Dz. U. z 2017 r., poz. 1904 z późn. zm. [dalej cyt.: k.p.k.].

## I. OD USTALENIA FAKTÓW DO SUBSUMCJI

Jak trafnie zauważył to Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 13 kwietnia 2010 r., nie można stawiać znaku równości pomiędzy ustalaniem faktów a samą subsumcją, czyli przyporządkowaniem określonej normy prawnej do ustalonego stanu faktycznego<sup>2</sup>. Ustalenie faktów musi cechować uprzedniość w stosunku do decyzji o zakwalifikowaniu czynu z jednego lub nawet kilku przepisów ustawy. Nawet, jeżeli prowadzący dochodzenie lub śledztwo na początkowym ich etapie rozważa określoną kwalifikację prawną czynu stanowiącego przedmiot tego postępowania, to jest to rozważanie wstępne i zazwyczaj nieudokumentowane w żadnej decyzji procesowej. Niekiedy też kwalifikacja prawna w typie podstawowym brana pod uwagę jako „wyjściowa” podlega modyfikacji w kierunku typu kwalifikowanego w miarę, jak postępuje odkrywanie nowych faktów pozwalających na poznanie motywacji lub sposobu działania sprawcy (np. zmiana kwalifikacji z art. 148 § 1 na § 2 pkt 1 lub pkt 3 Kodeksu karnego<sup>3</sup>). Ustalenie faktów wyprzedza w czasie proces tzw. subsumcji. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 5 lipca 2006 r.<sup>4</sup> wskazuje, że prawidłowe ustalenie faktów stanowi warunek prawidłowej subsumcji, co – moim zdaniem – jednak wcale nie gwarantuje każdorazowej jej poprawności<sup>5</sup>. Jest możliwa bowiem i taka sytuacja, w której – pomimo niesporności faktów – ocena prawna czynu będzie obciążona błędem. Trudna do wyobrażenia jest natomiast sytuacja, w której na bazie wadliwie ustalonych faktów o zasadniczym znaczeniu dla sprawy dokonana zostanie prawidłowa ich ocena prawna. We wspomnianym judykacie zwraca się uwagę, że podniesienie wyłącznie zarzutu obrazy prawa materialnego musi być połączone z akceptacją dotychczasowych ustaleń faktycznych, gdyż obraza ta „sprowadza się do wadliwej *subsumcji* normy prawnej do niespornego stanu faktycznego”. W razie natomiast błędnego ustalenia faktów, tego rodzaju „usterka” będzie „wyprzedzać” zagadnienia oceny prawnokarnej, czemu służy postępowanie odwoławcze i wykazanie rażących uchybień procesowych, mogących wyrzucić istotny

<sup>2</sup> Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 13 kwietnia 2010 r., sygn. akt II FSK 2006/08, [w:] <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/3863F8186A> [dostęp: 4.06.2018].

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz. U. z 2018 r., poz. 1600.

<sup>4</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2006 r., sygn. akt V KK 138/06, LEX nr 188367.

<sup>5</sup> Dał temu wyraz Sąd Najwyższy w uzasadnieniu swojego postanowienia z dnia 12 stycznia 2015 r., sygn. akt III KK 290/14, LEX nr 1622322 – w zakresie, w jakim sąd właściwy do rozpoznania sprawy pomimo poprawnego ustalenia, że oskarżony, znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadził pojazd mechaniczny w ruchu lądowym będąc wcześniej karany za czyn z art. 178a § 1 k.k., nie zastosował kwalifikacji prawnej z art. 178a § 4 k.k.

wpływ na treść orzeczenia<sup>6</sup>. Podobnie Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 7 grudnia 2016 r.<sup>7</sup>, w którym zauważa się, że kwestionowanie ustaleń faktycznych nie pozwala na postawienie zarzutu obrazy prawa materialnego, z kolei zarzut błędu w ustaleniach faktycznych wymaga wykazania sądowi orzekającemu w pierwszej instancji uchybień przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającego na nieuwzględnieniu przy jej dokonywaniu zasad logiki, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, jak również całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności.

Subsumcja stanowi przedostatni etap stosowania prawa i służy wydaniu indywidualnego rozstrzygnięcia w stosunku do określonego z imienia i nazwiska oskarżonego, będącego stroną postępowania karnego. Poprzedza ten etap tzw. faza walidacyjna, wymagająca ustalenia podstawy normatywnej, tj. przepisów obowiązujących w dacie czynu i/lub w dacie orzekania oraz tzw. faza interpretacyjna, wymagająca zrozumienia przepisu i wyjaśnienia treści użytych w nim konstrukcji oraz pojęć, a wreszcie wyprowadzeniu z tego przepisu właściwej normy<sup>8</sup>. Subsumcja przybiera w ujęciu normatywnym postać czynności określanej przez ustawodawcę mianem „kwalifikowania czynu”, co widać to zarówno na przykładzie art. 314 zd. pierwsze, jak i art. 399 § 1 k.p.k., lub „określenia kwalifikacji prawnej według prawa polskiego”, o czym stanowią z kolei art. 611c § 1, art. 611tl § 1 i art. 611ue § 3 k.p.k.

Podmiotem, który w trakcie postępowania karnego dokonuje subsumcji, jest organ procesowy. Ponieważ jednak w skład organu wchodzi konkretni ludzie o podobnym wykształceniu, lecz różnym poziomie wiedzy i doświadczenia, sąd też dokonywana przezeń ocena będzie w dużym stopniu pochodną tych właśnie elementów indywidualizujących. Wprawdzie o kwalifikacji prawnej czynu rozstrzyga organ procesowy, nie oznacza to jednak wcale, że kwestia kwalifikacji prawnej czynu nie zajmuje innych uczestników postępowania karnego, częstokroć poddających ostrej krytyce dokonaną przezeń ocenę. Wielokrotnie to właśnie spór o kwalifikację prawną stanowi zasadniczą treść środków odwoławczych. O ile jednak subsumcja dokonywana przez organy procesowe przebiega od ustalenia stanu faktycznego i prawnego w kierunku oceny prawnej czynu, to działania podejmowane przez oskarżonego i jego obrońcę przebiegają w odwrotnym kierunku

<sup>6</sup> Postanowienie SN z dnia 5 lipca 2006 r., sygn. akt V KK 138/06.

<sup>7</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 grudnia 2016 r., sygn. akt II AKa 377/16, LEX nr 2174834.

<sup>8</sup> T. CHAUVIN, T. STANECKI, P. WINCZOREK, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck 2009, s. 203.

i polegają na swego rodzaju redukcji elementów składających się na znamiona ustawowe czynu, aż do uzyskania wyniku pozwalającego na całkowite zakwestionowanie oceny prawnej czynu.

## II. KWALIFIKACJA PRAWNA CZYNU A GRANICE OSKARŻENIA ORAZ GRANICE PRAWA DO OBRONY

Z punktu widzenia oskarżyciela dokładne określenie zarzucanego oskarżonemu czynu ze wskazaniem czasu, miejsca, sposobu i okoliczności jego popełnienia oraz skutków, a zwłaszcza wysokości powstałej szkody (art. 332 § 1 pkt 2 k.p.k.), wraz ze wskazaniem przepisów ustawy karnej, pod które zarzucany czyn podpada (art. 332 § 1 pkt 4 k.p.k.) – obok danych dotyczących samego oskarżonego (art. 332 § 1 pkt 1 k.p.k.) – pozwala na „zakreślenie granic oskarżenia”<sup>9</sup>. Te zaś umożliwiają wskazanie granic sądowego rozpoznania sprawy. Poza te granice sąd nie może w zasadzie wyjść. Wyjątkowo sytuację taką dopuszcza jednak art. 398 § 1 k.p.k., przy czym i w tym przypadku podstawą rozszerzonego rozpoznania sprawy będzie oświadczenie woli oskarżyciela, decydującego się na wystąpienie przeciwko oskarżonemu z nowym lub oskarżeniem obok oskarżenia dotychczasowego<sup>10</sup>. W doktrynie prezentowany jest skądinąd słuszny pogląd, że granice sądowego rozpoznania sprawy są obszarem objętym badaniem sądu w kontekście okoliczności wskazanych przez art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k. i obejmują obszar węższy od granic samego procesu karnego. Te ostatnie obejmują również kwestie incydentalne; ważne, lecz niekoniecznie dotyczące zagadnień mających znaczenie dla odpowiedzialności karnej oskarżonego<sup>11</sup>. Z perspektywy oskarżonego wspomniane wcześniej dane wyznaczają granice obrony, zaś kwalifikacja prawna inkryminowanego czynu określa poziom grożących mu konsekwencji za zarzucany czyn. W jakimś sensie więc kwalifikacja prawna pozwala oskarżonemu zdać sobie sprawę z powagi sytuacji i stanowi czynnik dynamizujący jego postawę w procesie. Niekiedy obrona karna sprowadza się do walki nie o całkowite uniewinnienie, lecz do redukcji konsekwencji prawnych czynu, co poprzedza próba doprowadzenia do zmiany kwalifikacji prawnej czynu na „łagodniejszą”. Ta ostatnia sytuacja nie jest przejawem kapitulacji wobec oskarżenia, lecz realistycznego podejścia do jego mocnych podstaw. W tym

<sup>9</sup> S. KALINOWSKI, *Postępowanie karne. Zarys części ogólnej*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1966, s. 80-81.

<sup>10</sup> E. KRUK, *Skarga oskarżycielska jako przejaw realizacji prawa do oskarżania uprawnionego oskarżyciela w polskim procesie karnym*, Lublin: Wydawnictwo UMCS 2016, s. 57-58.

<sup>11</sup> Tamże.

miejszu należy jednak wskazać, że ani polski ustawodawca, ani praktyka wymiaru sprawiedliwości nie przewidują układania się obrony i oskarżenia co do kwalifikacji prawnej czynu, ani tym bardziej targów o nią, choć porozumienia karnoprosesowe stanowią już od bez mała dwóch dekad stały element polskiego procesu karnego (art. 335 § 1 i 2 oraz art. 338a i art. 387 § 1 k.p.k.).

### III. PRAWO DO ZNAJOMOŚCI ZARZUTÓW ORAZ OSKARŻENIA

W. Daszkiewicz uważa, że znajomość zarzutów warunkuje realność obrony<sup>12</sup>, natomiast M. Lipczyńska przyznaje oskarżonemu prawo żądania wyjaśnienia, jaki czyn mu zarzucano<sup>13</sup>. Choć trudno kwestionować istnienie odnośnego uprawnienia po stronie oskarżonego, to występuje on z takim żądaniem nader rzadko, ponieważ czynności czyniące zadość temu prawu są podejmowane przez organy procesowe z urzędu (*vide*: art. 313 i 314 oraz art. 338 § 1 k.p.k.). Wyjątkiem jest działanie zmierzające do wyjaśnienia podejrzanemu „podstaw zarzutów” oraz sporządzenie ich pisemnego uzasadnienia (art. 313 § 3 zd. pierwsze k.p.k.), gdyż są to czynności przedsiębrane przez organ wyłącznie na wniosek podejrzanego zgłoszony „do czasu zawiadomienia go o terminie zaznajomienia z materiałami śledztwa”. Wyższość procesu kontradyktoryjnego nad jego inkwizycyjną odmianą przejawia się m.in. w tym, że oskarżony ma prawo wiedzieć, o co jest oskarżany. Prawo oskarżonego do informacji „o istocie i przyczynie skierowanego przeciwko niemu oskarżenia” poręcza podejrzanemu/oskarżonemu art. 6 ust. 3 lit. a Europejskiej Konwencji Praw Człowieka<sup>14</sup>, który wyznacza w tym zakresie standard minimalny, od którego nie ma już odwrotu. Przepis konwencyjny poręcza nie tylko samo otrzymanie „informacji”, lecz ponadto „niezwłoczność [jej – P.S.] otrzymania” oraz jej „zrozumiałość”. To ostatnie osiąga się poprzez zredagowanie zarzutu i/lub oskarżenia „w języku dla niego [tj. podejrzanego i/lub oskarżonego – P.S.] zrozumiałym”. Ten ostatni wymóg z naddatkiem realizuje art. 72 § 3 k.p.k. nakazujący w stosunku do oskarżonego, który „nie włada w wystarczającym

<sup>12</sup> W. DASZKIEWICZ, *Taktyka kryminalistyczna a procesowe gwarancje jednostki i prawa obywatelskie*, „Państwo i Prawo” 3 (1985), s. 58.

<sup>13</sup> M. LIPCZYŃSKA, *Prawo do obrony w postępowaniu przygotowawczym w ustawie i praktyce*, „Nowe Prawo” 7-8 (1958), s. 75.

<sup>14</sup> Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4.11.1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2, Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 [dalej cyt.: EKPC].

stopniu językiem polskim” (art. 72 § 1 *in fine* k.p.k.) doręczenie m.in. postanowienia o przedstawieniu, uzupełnieniu lub zmianie zarzutów oraz aktu oskarżenia „wraz z tłumaczeniem”.

Wzmiankowana przez art. 6 ust. 3 lit. a EKPC „istota i przyczyna [...] oskarżenia” obejmuje kwalifikację prawną czynu zarzucanego oskarżonemu oraz fakty leżące u podstaw tego oskarżenia. W ślad za tym znajomość zarzutów obejmuje zarówno ich podstawę faktyczną, jak i prawną. Poza pewnymi przypadkami, o których stanowią art. 218 § 2 zd. drugie k.p.k. oraz 329 § 1 *in fine* k.p.k. nie prowadzi się w zasadzie czynności procesowej wymierzonych przeciwko zindywidualizowanemu podmiotowi. Miejmy nadzieję, że ustawodawca nie powróci już do mocno kontrowersyjnego rozwiązania znanego z przepisu art. 237 § 3 k.p.k. z 1928 r., polegającego na ograniczeniu za zgodą prokuratora „najdalej na 14 dni” ogłoszenia podejrzanemu postanowienia o przedstawieniu zarzutów. Wprawdzie było to rozwiązanie stosowane wyjątkowo, tylko gdy niezwłoczne ogłoszenie tego postanowienia „utrudniłoby w poważnym stopniu postępowanie karne”, to i tak było ono przykładem rażącego ograniczenia przysługującego podejrzanemu prawa do obrony w sytuacji, gdy obowiązujące ówczesnie przepisy nie zabraniały jego przesłuchania w okresie poprzedzającym zapoznanie go z nieujawnionymi mu zarzutami.

Etapowość procesu karnego powoduje, że w każdej z następujących po sobie faz procesu problemem kwalifikacji prawnej czynu zajmuje się inny organ, przy czym jako pierwszy zgodnie z chronologią czynności procesowych stosownej oceny dokonywać będzie organ prowadzący postępowanie przygotowawcze. Harmonizuje to zresztą z jednym z celów szczególnych tego postępowania, o którym traktuje art. 297 § 1 pkt 1 k.p.k., a mianowicie ustaleniem, „czy popełniony został czyn zabroniony i czy stanowi on przestępstwo”. Realizacja tego celu wymaga zbadania, czy zachodzą konieczne przesłanki odpowiedzialności karnej celem przypisania sprawstwa, w tym zaś „rekonstrukcja znamion, zasad przypisania odpowiedzialności karnej, naruszenia reguł postępowania z dobrem i stwierdzenie bezprawności czynu oraz stopnia społecznej szkodliwości, a wreszcie stwierdzenie, czy nie zachodzą okoliczności wyłączające przestępność”<sup>15</sup>. Czynności te podejmuje się w powiązaniu z treścią przepisu lub przepisów karnych branż pod uwagę, jako normy potencjalnie naruszone przez sprawcę.

---

<sup>15</sup> *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. A. Sakowicz, Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck 2015, s. 652.

IV. KWALIFIKOWANIE PRAWNE CZYNU  
W POSTĘPOWANIU PRZYGOTOWAWCZYM  
ORAZ NOTYFIKACJA TEGO FAKTU PODEJRZANIEMU

O konieczności zakwalifikowania czynu stanowiącego przedmiot postępowania przygotowawczego stanowi już na wstępie art. 303 k.p.k., nakazujący wszczęcie postępowania przygotowawczego w razie zaistnienia „uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa”. W postanowieniu wszczynającym to postępowanie, wydawanym z urzędu lub na skutek zawiadomienia o przestępstwie, organ procesowy winien „określić czyn będący przedmiotem [tego – P.S.] postępowania oraz jego kwalifikację prawną”. Do wszczęcia śledztwa lub dochodzenia<sup>16</sup> dochodzi w razie powstania po stronie organu subiektywnego, choć wywołanego obiektywnymi informacjami, odczucia wskazującego na prawdopodobieństwo, że zaistniało przestępstwo. Podobny subiektywizm cechować będzie opis samego czynu oraz kwalifikację prawną. Powyższe implikuje to, że na tym etapie nie przeprowadza się jeszcze dowodu w znaczeniu ścisłym, samo zaś wymienione w art. 303 k.p.k. „uzasadnione podejrzenie” znamionuje brak pewności co do faktu popełnienia czynu oraz jego składowych. Podejrzenie to jest niczym innym, jak tylko pewnym stopniem prawdopodobieństwa. Z natury rzeczy stan uprawdopodobnienia nie wymaga udowodnienia, przy czym rezygnacja ta ma charakter przejściowy. Taki sposób podejścia usprawnia niewątpliwie tok postępowania, nie przekreślając potrzeby późniejszego udowodnienia okoliczności faktycznych czynu. J. Izydorczyk wskazuje przy tym, że stopień prawdopodobieństwa, o którym mowa w art. 303 k.p.k. „nie musi być duży, wystarczy tu niewielki jego stopień”<sup>17</sup>. Wydaje się, że jest to pogląd trafny, jednak tak znaczna redukcja oczekiwania, iż jakieś zdarzenie [tu: czyn zabroniony] wystąpiło, nie może prowadzić do angażowania organów ścigania w każdym przypadku. Przeciwdziałać ma temu instytucja tzw. czynności sprawdzających przeprowadzanych w trybie art. 307 § 1 k.p.k. w celu uzupełnienia w wyznaczonym terminie danych zawartych w zawiadomieniu o przestępstwie lub dokonania sprawdzenia faktów w tym zakresie. Postępowanie przygotowawcze wszczyna się, gdy jest ono faktycznie zasadne i prawnie dopuszczalne, jednak kwalifikacja czynu dokonywana na potrzeby postanowienia z art. 303 k.p.k. jest kwalifikacją „wstępną” i może ulegać nawet

<sup>16</sup> Art. 303 k.p.k. stosuje się odpowiednio do dochodzenia – zob. art. 325a § 2 k.p.k.

<sup>17</sup> J. IZYDORCZYK, Prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa oraz jego stopnie w polskim procesie karnym na podstawie k.p.k. z 1997 roku, [w:] *Funkcje procesu karnego. Księga jubileuszowa Profesora Janusza Tylmana*, red. T. Grzegorzczak, Warszawa: Oficyna Wolters Kluwer 2011, s. 175-182.

daleko idącym zmianom. W jakimś sensie kwalifikacja ta ma charakter „rozwojowy”. Wspomniana tu „faktyczna zasadność” przejawia się w tym, że podejrzenie popełnienia przestępstwa ma być „uzasadnione”, co w doktrynie wiąże się z istnieniem konkretnych informacji wskazujących na ten właśnie fakt. Natomiast „prawna dopuszczalność” wiąże się z oceną sytuacji pod kątem art. 17 § 1 k.p.k. Nie bez powodu w doktrynie uważa się, że wśród elementów składowych postanowienia o wszczęciu śledztwa właśnie elementy dotyczące określenia czynu zabronionego wraz z podaniem jego kwalifikacji prawnej są najistotniejsze<sup>18</sup>. Są to zarazem te elementy, których zamieszczenia wymaga od postanowień przepis natury ogólnej, tj. art. 94 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. („wskazanie kwestii oraz sprawy, której postanowienie dotyczy” oraz „podanie podstawy prawnej”).

Wskazanie kwalifikacji prawnej czynu stanowiącego przedmiot śledztwa wymagane przez art. 303 k.p.k. nie ma wiążącego charakteru i wraz z postępowaniem może ewoluować. Ta „niestałość” wspomnianego tu określenia i czynu i jego kwalifikacji nie pozbawia zwłaszcza tej ostatniej znaczenia prawnego, co w doktrynie zauważają P. Hofmański, E. Sadzik oraz K. Zgryzek<sup>19</sup>. Jednocześnie ci sami Autorzy uważają, że nawet w razie przedmiotowego rozszerzenia postępowania albo ustalenia, że czyn należy zakwalifikować odmiennie niż w postanowieniu o wszczęciu śledztwa, nie zachodzi potrzeba zmiany tego postanowienia. Wspomniane wcześniej znaczenie kwalifikacji prawnej dokonanej u progu postępowania przygotowawczego przejawia się w tym, że rozstrzyga ono o dopuszczalnej formie tego postępowania (*vide*: art. 325b § 1 oraz wyłączenia spod dochodzenia określone przez § 2 tego samego przepisu, a także art. 309 pkt 1 w zw. z art. 25 § 1 pkt 1-3 oraz art. 309 pkt 4 k.p.k.). Zakwalifikowanie jednak jakiegoś czynu do kategorii czynów ściganych z urzędu ma i ten skutek, że – zgodnie z zasadą legalizmu wyrażoną przez art. 10 § 1 k.p.k. – organ powołany do ścigania przestępstw będzie miał obowiązek wszczęcia i przeprowadzenia postępowania przygotowawczego.

Zdecydowanie większe znaczenie dla oskarżonego ma wskazanie kwalifikacji prawnej dokonywanej w postanowieniu o przedstawieniu zarzutów (art. 313 § 1 i 2 k.p.k.) lub w postanowieniu zmieniającym to postanowienie w trybie art. 314 k.p.k., co dotyczy także wskazania kwalifikacji prawnej czynu w ramach „informacji o treści zarzutu” poprzedzającej przesłuchanie osoby podejrzanej w trybie art. 308 § 2 k.p.k. oraz w postanowieniu *de facto* „zatwierdzającym” to przesłuchanie na

<sup>18</sup> M. KUROWSKI, *Komentarz do art. 303 k.p.k.*, LEX 2017, teza 6.

<sup>19</sup> P. HOFMAŃSKI, E. SADZIK, K. ZGRYZEK, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. II, Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck 2007, s. 30.



podstawie art. 308 § 3 k.p.k. Z uwagi na pewną ulotność informacji dokonywanej w trybie art. 308 § 2 k.p.k. zaakceptować należy pogląd S. Stachowiaka, że treść zarzutu (w tym i jego kwalifikacji prawnej) winna zostać odwzorowana w protokole przesłuchania<sup>20</sup>. Gwarancja wskazania tej kwalifikacji uznawana jest w doktrynie za odgrywającą „zupełnie zasadniczą rolę jako element rzetelnego procesu”<sup>21</sup>. Od momentu przedstawienia zarzutu (zarzutów) osoba objęta takim postanowieniem lub przesłuchana w trybie art. 308 § 2 k.p.k. zyskuje bowiem status strony procesowej ze wszystkimi związanymi z tym faktem konsekwencjami (art. 71 § 1 w zw. z art. 299 § 1 k.p.k.).

Z uwagi na konieczność wyznaczenia granic rozpoznania sprawy karnej oraz samej obrony, opisanie czynu w postanowieniu z art. 313 § 1 k.p.k. musi dokonywać się w stopniu „dokładnym”, przy czym podobną precyzją musi się charakteryzować także kwalifikacja prawna opisanego w ten sposób czynu. Uwaga ta odnosi się także do opisu i kwalifikacji prawnej czynu, zmienianych w trybie art. 314 k.p.k. Wprawdzie wydawać, by się mogło, że ze względu na prawo do obrony każda zmiana w zakresie opisu i kwalifikacji winna być notyfikowana podejrzanemu, to ustawodawca idzie tu na pewien kompromis pomiędzy sprawnością a gwarancyjnością procesu, tzn. wymaga wydania nowego postanowienia o przedstawieniu zarzutu (zarzutów) tylko w razie postawienia podejrzanemu „czynu nie objętego wydanym uprzednio postanowieniem” albo „czynu w zmienionej w istotny sposób postaci” lub też „zakwalifikowania czynu z surowszego przepisu”. Potrzeba wydania takiego nowego postanowienia nie zachodzi więc w razie zmiany opisu czynu w sposób nie spełniający kryterium „istotności” oraz zakwalifikowania czynu z przepisu łagodniejszego. O ile brak potrzeby wydania nowego postanowienia w razie nieistotnej zmiany w opisie czynu nie budzi żadnych wątpliwości, o tyle niewydanie takiego postanowienia w razie zmiany kwalifikacji prawnej wydaje się nadmiernym uproszczeniem godzącym w prawo do obrony.

W sytuacji, o której mowa w art. 314 § 1 k.p.k., oprócz wydania nowego postanowienia konieczne jest także ogłoszenie go podejrzanemu oraz przesłuchanie go na tę okoliczność. Przepis art. 313 § 3 i 4 k.p.k. stosuje się tu odpowiednio, co oznacza, że podobnie jak ma się to w przypadku „pierwotnego” postanowienia o przedstawieniu zarzutów, także i w odniesieniu do postanowienia nowego, może on domagać się przedstawienia mu ustnych podstaw zarzutów (§ 3) i/lub sporządzenia pisemnego uzasadnienia (§ 3 i 4). Wspomniane w art. 313 § 3 k.p.k. „podstawy zarzutów” to nic innego, jak tylko fakty, na których oparto podejrzenie.

<sup>20</sup> S. STACHOWIAK, *Przedstawienie zarzutów w kodeksie postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2 (1999), s. 28.

<sup>21</sup> HOFMAŃSKI, SADZIK, ZGRYZEK, *Kodeks postępowania karnego*, t. II, s. 65.

W doktrynie zwraca się też uwagę, że w art. 313 § 3 i 4 k.p.k. nie chodzi o uzasadnienie całego postanowienia o przedstawieniu zarzutów, lecz o uzasadnienie zarzutów<sup>22</sup>. Wprawdzie art. 314 § 4 k.p.k. wymaga wskazania w treści tego uzasadnienia, „jakie fakty i dowody zostały przyjęte za podstawę zarzutów”, to wskazanie ma jedynie przykładowy charakter i nie wyklucza odniesienia się w tym uzasadnieniu do kwestii dotyczących bezpośrednio kwalifikacji prawnej. Tę ostatnią możliwość potwierdza zresztą przepis § 138 ust. 4 Regulaminu wewnętrznego prokuratury z 2016 r.<sup>23</sup>, który zarazem ogranicza ją do sytuacji, w których zachodzi taka właśnie potrzeba. Na marginesie § 138 tego Regulaminu warto zauważyć, że przepis ten stosuje się zarówno do postanowienia wydanego w trybie art. 313 § 1 k.p.k., jak i postanowienia z art. 314 zd. pierwsze k.p.k., przy czym Minister Sprawiedliwości z sobie tylko wiadomych przyczyn w tym ostatnim przypadku rozróżnia „postanowienia o uzupełnieniu zarzutów” i „postanowienia o zmianie zarzutów”, choć art. 314 zd. pierwsze k.p.k. traktuje wyłącznie o postanowieniu „nowym”, nie określając go w bliższy sposób ani nie operując jakąś szczególną terminologią. W jakimś sensie działanie Ministra jest więc działaniem wykraczającym poza przyznaną temu organowi legitymację ustawową.

Czynności z art. 313 oraz 314 k.p.k., podobnie zresztą jak i późniejsze doręczenie aktu oskarżenia, są przejawem prawa podejrzanego/oskarżonego do informacji procesowej. Choć prawo do informacji procesowej, którego wywodzi się z art. 16 k.p.k. można z powodzeniem odnieść także do innych uczestników postępowania karnego, właśnie w przypadku osoby zagrożonej odpowiedzialnością karną nabiera szczególnego znaczenia. Na przedmiotową informację składa się oczywiście także szereg pomniejszych wiadomości, jednakże to notyfikacja zarzutu (zarzutów) oraz oskarżenia stanowi jeden z ważniejszych mierników rzetelności procesu. Pewnym mankamentem art. 314 § 1 k.p.k. jest pominięcie wymogu „niezwłocznego” ogłoszenia nowego postanowienia podejrzanemu, choć taki nakaz sformułowano w stosunku do postanowienia poprzedniego (art. 313 § 1 k.p.k.). Brak ten nie oznacza przyzwolenia na opóźnianie tej czynności, np. ze względów taktycznych, gdyż byłoby to trudne do pogodzenia ze standardem wyznaczonym przez art. 6 ust. 3 lit. a EKPC<sup>24</sup>. „Niewzłoczność” dotyczy ogłoszenia postanowienia

<sup>22</sup> T. GRZEGORCZYK, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa: Oficyna Wolters Kluwer 2008, s. 670-671.

<sup>23</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 kwietnia 2016 r. Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, Dz. U. z 2017 r., poz. 1206 z późn. zm.

<sup>24</sup> P. SOWIŃSKI, *Uprawnienia składające się na prawo oskarżonego do obrony. Uwagi na tle czynności organów procesowych oraz oskarżonego*, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego 2012, s. 71.

z art. 313 § 1 k.p.k., nie zaś jego doręczenia<sup>25</sup>. Nie może więc podejrzany żądać doręczenia mu tego postanowienia przed terminem pierwszego przesłuchania, choć niewątpliwie pozwoliłoby mu to na lepsze przygotowanie się do pierwszego przesłuchania. Odpis tego postanowienia wydaje się jednak podejrzanemu, tyle że na podstawie art. 157 § 1 k.p.k., przyznającego mu prawo do jednego bezpłatnego uwierzytelnionego odpisu „każdego orzeczenia”, o czym należy go zresztą pouczyć i co następuje na jego wniosek.

Wspomniana zwłoka nie jest także dopuszczalna w odniesieniu do doręczenia oskarżonemu odpisu odpowiadającego warunkom formalnym aktu oskarżenia, którą to czynność winno się przeprowadzić „niezwłocznie”. Trzeba tu zauważyć, że akt ten doręcza się oskarżonemu już po dokonaniu jego weryfikacji pod względem merytorycznym i formalnym (art. 338 § 1 k.p.k.), co być może wydłuża okres oczekiwania na niego, lecz zarazem zapewnia zaznajomienie się przez oskarżonego z dokumentem niewadliwym. Wyjątkowo tylko dopuszcza się doręczenie aktu oskarżenia wraz z wyrokiem nakazowym (art. 505 zd. pierwsze k.p.k.), jednak wobec możliwości skorzystania przez tegoż oskarżonego z kasatoryjnie działającego sprzeciwu nie wydaje się, aby taki sposób procedowania skutkowało poważnym ograniczeniem jego prawa do obrony, aczkolwiek uważam, że dobrą okazją do doręczenia aktu oskarżenia byłby moment poprzedzający skierowanie sprawy na posiedzenie nakazowe. Trzeba jednak pamiętać, że wykazywana przez ustawodawcę niechęć nawet przed odpowiednim stosowaniem także w tym wypadku przepisu art. 338 § 1 k.p.k. spowodowana jest obawą, że taki oskarżony zechciałby złożyć do sądu wnioski dowodowe, podczas gdy wyrokowanie nakazowe opiera się na przesłance uznania materiału przedłożonemu sądowi wraz z aktem oskarżenia przez oskarżyciela publicznego za wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy („zbędność rozprawy” – art. 500 § 1 k.p.k.) oraz brakiem wątpliwości co do jej stanu („na podstawie zebranych dowodów okoliczności czynu i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości” – art. 500 § 3 k.p.k.). Tymczasem złożone przed posiedzeniem nakazowym wnioski dowodowe nie tylko trzeba rozpoznać, ale w dodatku mogłyby one zaburzyć obraz sprawy, eliminując możliwość szybkiego jej rozpoznania. Praktyka wymiaru sprawiedliwości dostarcza rozlicznych przykładów na to, że szybkie orzekanie odbywa się niekiedy kosztem jego jakości.

Wspomniana zasada legalizmu w dalszej perspektywie nakłada na oskarżyciela publicznego obowiązek wniesienia i popierania oskarżenia. Kwalifikacja może ulegać zmianom, bądź to samoistnym, bądź to następczym. Pierwsza zmiana

---

<sup>25</sup> Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. akt II AKz 425/01, KZS z 2002 r. Nr 1, poz. 22.

może być wynikiem autokontroli lub pogłębionej refleksji, druga będzie następstwem zmian, jakie zaszły w obrazie samego czynu i towarzyszących mu okoliczności faktycznych. Kwalifikacji towarzyszy wymóg „opisania czynu” i to najczęściej w sposób dokładny. Wprawdzie ustawodawca nie stopniuje owej dokładności, ale oczywiste jest, że chodzi o opisanie czynu w sposób możliwie dokładny, przy czym miarą tej „możliwości” jest stan wiedzy o czynie pozyskanej dzięki dowodom zgromadzonym przez organ procesowy w dacie opisywania czynu. O potrzebie dokładnego określenia czynu stanowi także art. 332 § 1 pkt 2 k.p.k. odnoszący się do aktu oskarżenia pochodzącego od oskarżyciela publicznego, ale również *via* art. 55 § 2 k.p.k. także do oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego.

Skoro obowiązkiem oskarżyciela publicznego, a *via* art. 55 § 2 w zw. z art. 332 § 1 pkt 2 i 4 k.p.k. także i oskarżyciela posiłkowego, jest „dokładne określenie zarzucanego czynu” oraz „wskazanie przepisów ustawy karnej, pod które zarzucany czyn podpada”, to wydawać by się mogło, że oskarżyciel ten jest zwolniony z podejmowania dalszych działań wokół opisu czynu i jego kwalifikacji po dacie wniesienia aktu oskarżenia. Takie rozumowanie, choć pozornie zasadza się na treści art. 332 § 1 pkt 2 i 4 k.p.k., nie da się pogodzić z funkcją oskarżenia, zasadą skargowości, ale przede wszystkim z tą częścią zasady legalizmu, która obliguje oskarżyciela publicznego do „popierania oskarżenia o czyn ścigany z urzędu”. Wprawdzie owo „popieranie” dotyczy w pierwszej kolejności oskarżenia w kształcie nadanym temu oskarżeniu w skardze z art. 332 k.p.k., nie oznacza to jednak, że nie może ono ewoluować w granicach tożsamości czynu, a niekiedy nawet ulec rozszerzeniu, czego wyrazem jest art. 398 § 1 k.p.k. Skoro z językowego punktu widzenia „popierać”, to tyle co „wyrażać aprobatę dla czegoś lub kogoś”<sup>26</sup>, to trudno wymagać od oskarżyciela publicznego popierania stanowiska, które w toku dalszych czynności procesowych straciło swoją aktualność. Sądzę, że oskarżyciel w ramach funkcji oskarżycielskiej zachowuje prawo do elastycznego i adekwatnego reagowania na zmieniający się obraz czynu, czego najdobitniejszym przejawem jest cofnięcie aktu oskarżenia z powołaniem się na art. 14 § 2 k.p.k. Za taką właśnie „samodzielnością” oskarżyciela publicznego opowiedział się także Sąd Najwyższy, który w sytuacji, w której zmiany kwalifikacji dokonuje oskarżyciel publiczny zwolnił sąd *meriti* od uprzedzenia dokonywanego na podstawie art. 399 § 1 k.p.k.<sup>27</sup> W doktrynie nie ma zgodności co do tego, czy oskarżyciel publiczny istotnie ma możliwość samodzielnej zmiany kwalifikacji prawnej. I tak, R.A. Stefański uważa, że oskarżyciel ten nie może tego dokonać samodzielnie, stąd też winien zwrócić się do

<sup>26</sup> *Słownik Języka Polskiego*, PWN 2018, [w:] <https://sjp.pwn.pl/slowniki/popiera%C4%87.html> [dostęp: 21.07.2018].

<sup>27</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 1996 r., sygn. akt II KKN 25/96, LEX nr 26356.

sądu z uzasadnionym wnioskiem o uprzedzenie stron o takiej ewentualności w trybie art. 399 § 1 k.p.k.<sup>28</sup> Z kolei S. Stachowiak optuje za możliwością zmiany kwalifikacji prawnej czynu przed sądem także przez oskarżyciela, gdyż pozwoli mu to dostosowanie wersji oskarżenia do wiedzy, jaką nabył już w toku postępowania jurysdykcyjnego<sup>29</sup>. Przyznanie prokuratorowi przed sądem takiej prerogatywy nie tylko aktywizuje go, czyniąc zeń rozumnego i racjonalnego uczestnika postępowania sądowego, ale także pozwala mu wywiązać się z zachowania obiektywizmu, do czego zobowiązuje go art. 6 nowego Prawa o prokuraturze<sup>30</sup>. Wydaje się więc, że oskarżycielowi publicznemu należy przyznać prawo do samodzielnej modyfikacji kwalifikacji prawnej, a art. 399 nie znajduje tu zastosowania. Taki też pogląd akceptuje również P. Rogoziński<sup>31</sup>, który sądzi, że w przypadku dokonania stosownej zmiany przez oskarżyciela, sąd nie ma podstaw do dokonania uprzedzenia w trybie art. 399 § 1 k.p.k., gdyż w takim wypadku okoliczność tę wystarczająco wyraźnie notyfikuje sam oskarżyciel, zaś przepis ten służy zwróceniu uwagi stron na możliwą zmianę oceny prawnej przez sąd, nie zaś nikogo innego. Zmiana kwalifikacji prawnej przez oskarżyciela publicznego w granicach oskarżenia powoduje, że „przedmiotem postępowania jest kwestia odpowiedzialności karnej oskarżonego za zarzucany czyn w ramach nowej oceny prawnej, a nie według kwalifikacji prawnej wskazanej w akcie oskarżenia<sup>32</sup>”.

#### V. KWALIFIKOWANIE PRAWNE CZYNU PRZEZ OSKARŻYCIELA PRYWATNEGO

Obowiązku „dokładnego” opisanie czynu zarzucanego oskarżonemu nie ma oskarżyciel prywatny, gdyż wymaga się odeń jedynie „oznaczenia zarzucanego [oskarżonemu – P.S.] czynu”, co może nastąpić w jakimkolwiek stopniu, także niższym niż **dokładny**. Ustawodawca w art. 488 k.p.k. wyraźnie ogranicza wymogi stawiane aktowi oskarżenia w sprawach prywatnoskargowych, co pozwala wyłączyć go z grupy tzw. zwykłych, zwyczajnych lub pełnych aktów oskarżenia<sup>33</sup>, które

<sup>28</sup> R.A. STEFAŃSKI, *Prokurator w postępowaniu karnym przed sądem I instancji*, „Prokuratura i Prawo” 1 (1997), s. 65-66.

<sup>29</sup> S. STACHOWIAK, *Glosa do wyroku SN z dn. 12 czerwca 1996 r., II KKN 25/96*, „Prokuratura i Prawo” 6 (1997), s. 97-102.

<sup>30</sup> Ustawa z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze, Dz. U. z 2017 r., poz. 1767 z późn. zm.

<sup>31</sup> P. ROGOZIŃSKI, *Komentarz do art. 399 k.p.k.*, LEX 2018, teza 8.

<sup>32</sup> Tamże.

<sup>33</sup> T. GRZEGORCZYK, *Wniosek o rozpoznanie sprawy w postępowaniu przyspieszonym jako surrogat aktu oskarżenia*, [w:] *Skargowy model procesu karnego. Księga ofiarowana Profesorowi Stanisławowi Stachowiakowi*, red. P. Wiliński, Warszawa: Oficyna Wolters Kluwer 2008, s. 97.

cechuje daleko posunięty formalizm oraz wysoki stopień skomplikowania. Prywatny akt oskarżenia, zresztą wraz z aktem oskarżenia sporządzanym przez Policję lub organ wymieniony w art. 325d k.p.k., ustną skargą składaną przez pokrzywdzonego na Policji w trybie art. 488 § 1 k.p.k. oraz rozszerzeniem oskarżenia przez prokuratora na rozprawie w trybie art. 398 § 1 k.p.k., stanowi dobry przykład tzw. uproszczonego aktu oskarżenia. Akty te, obok tzw. namiastek lub surogatów aktu oskarżenia, C. Kulesza zalicza do kategorii szczególnych aktów oskarżenia<sup>34</sup>. Prywatny akt oskarżenia odróżnia od pozostałych szczególnych aktów oskarżenia (skróconych aktów oskarżenia oraz surogatów tych aktów) nie tylko wspomniane już uproszczenie opisu czynu zarzucanego oskarżonemu. W przeciwieństwie do większości z tych aktów oraz ich surogatów, prywatny akt oskarżenia nie musi również zawierać wskazania kwalifikacji prawnej czynu. Taka redukcja wymogów formalnych jest zrozumiała, zważywszy na to, że akt ten pochodzi od pokrzywdzonego, który częstokroć nie dysponuje żadnymi środkami pozwalającymi mu na dokładne odtworzenie przebiegu zdarzenia inkryminowanego oskarżonemu, ani też nie posiada dostatecznej wiedzy prawniczej, by dokonać poprawnej subsumcji. W przypadku więc postępowania prywatnoskargowego pierwsza kwalifikacja prawna czynu jest autorstwa sądu orzekającego, a oskarżony otrzymując do ręki odpis aktu oskarżenia albo musi się w tym zakresie uzbroić w cierpliwość, albo dokonać samodzielnej oceny prawnej czynu składającego się na oskarżenie. E. Kruk zwraca uwagę, że redukcja wymogów formalnych, jaka ma miejsce w przypadku prywatnego aktu oskarżenia, ma i ten skutek, że w razie, gdyby pokrzywdzony zechciał jednak ów akt rozbudować o dalsze elementy, to nie może on być następnie wezwany przez sąd do ich poprawy poza zakres określony przez art. 487 k.p.k.<sup>35</sup> Dotyczy to oczywiście także wskazanej przezeń błędnie kwalifikacji prawnej czynu. Choć istotnie wskutek omówionej tu redukcji wymogów formalnych, prywatny akt oskarżenia przypomina bardziej „pismo procesowe o uproszczonej formie”<sup>36</sup>, to przez sam fakt dozwolonego pominięcia kwalifikacji prawnej akt ten nie traci nic ze swej skuteczności. Nadal też zawiera w sobie coś, co przesądza o konieczności wszczęcia i prowadzenia postępowania przez sąd, a mianowicie odnośne oświadczenie oskarżyciela prywatnego, będące wyrazem woli ścigania karnego wskazanej w tym akcie osoby lub osób. Także ten akt oskarżenia, choć pozbawiony kwalifikacji prawnej, jest zasadniczym składnikiem zasady skargowości, wyrażonej przez art. 14 § 1 k.p.k. Patrząc zaś nań od strony

<sup>34</sup> *Wykład prawa karnego procesowego*, red. P. Kruszyński, Białystok: Wydawnictwo Temida 2 2003, s. 338-339.

<sup>35</sup> KRUK, *Skarga oskarżycielska*, s. 143.

<sup>36</sup> R.A. STEFAŃSKI, *Komentarz do art. 487 k.p.k.*, LEX 1998, teza 1.

oskarżyciela, można go potraktować jako wyraz realizacji funkcji oskarżycielskiej, która w ocenie S. Kalinowskiego polega na wszczynaniu procesu, gromadzeniu dowodów przeciwko oskarżonemu oraz popieraniu i udowadnianiu przed sądem zasadności oskarżenia<sup>37</sup>.

#### VI. KWALIFIKOWANIE PRAWNE CZYNU W POSTĘPOWANIU SĄDOWYM ORAZ NOTYFIKACJA OSKARŻONEMU ZMIAN ZACHODZĄCYCH W OCENIE PRAWNEJ CZYNU

Kwalifikacja prawna czynu przyjęta przez oskarżyciela w akcie oskarżenia ma dla sądu pogłądowe znaczenie<sup>38</sup>, a zarówno opis czynu, jak i jego ocenę prawną znamionuje pewna hipotetyczność, weryfikowana następnie w toku rozprawy. Na powyższą okoliczność zwraca uwagę także Trybunał Strasburski, wskazując na to, że zarzuty poczynione przez oskarżyciela „krystalizują się dopiero na rozprawie”, co powinno odbywać się na podstawie dowodów zawnioskowanych przez obie strony procesowe<sup>39</sup>. Warunek ten realizuje także polski ustawodawca dopuszczając orzekanie tylko na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy (art. 92 i art. 410 k.p.k.), co dotyczy okoliczności ustalonych zarówno na podstawie dowodów przeprowadzonych na wniosek stron, jak i z urzędu (art. 167 k.p.k.). Ocena prawna zaprezentowana przez oskarżyciela publicznie nie jest wiążąca dla sądu, co widać już na wstępie fazy jurysdykcyjnej, kiedy to sąd bada z urzędu swoją właściwość, podejmując działania w trybie art. 35 § 1 lub § 2 k.p.k. i przekazując sprawę sądowi właściwemu, jeżeli okaże się, że wskutek odmiennej oceny prawnej czynu sąd ten uzna się za niewłaściwy rzeczowo.

Treść oskarżenia i zaprezentowana tam kwalifikacja prawna zyskują na dodatkowym znaczeniu dla obrony oskarżonego w sytuacji, gdy przedmiotem oskarżenia jest zbrodnia. Zarzut zbrodni jest bowiem jedną z przesłanek obrony obligatoryjnej statuowanej przez ustawodawcę w art. 80 k.p.k., ale tylko w przebiegu postępowania jurysdykcyjnego<sup>40</sup>. Zasadniczym kryterium tej obrony jest treść oskarżenia, na co wskazuje użycie w art. 80 k.p.k. zwrotu „jeżeli zarzucono”, a co z kolei aprobuje w doktrynie także P. Hofmański, E. Sadzik oraz K. Zgryzek<sup>41</sup>.

<sup>37</sup> KALINOWSKI, *Postępowanie karne*, s. 80-81.

<sup>38</sup> *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. M. Mazur, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze 1976, s. 482.

<sup>39</sup> Wyrok ETPC z dnia 13 września 2016 r., skarga nr 50541/08 w sprawie Ibrahim i in. Przeciwno Wlk. Brytanii, LEX nr 2106805.

<sup>40</sup> S. STEINBORN, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 80*, LEX 2018, teza 1.

<sup>41</sup> P. HOFMAŃSKI, E. SADZIK, K. ZGRYZEK, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck 2007, s. 450.

Choć kwalifikacja prawna czynu zawarta w akcie oskarżenia rzutuje na rodzaj obrony formalnej ustanowionej na podstawie art. 80 k.p.k., to trzeba pamiętać, iż w ślad za jej zmianą zmienia się także natura tej obrony. Stanie się tak, gdy na rozprawie sąd okręgowy, działający w trybie art. 399 § 1 k.p.k., uprzedzi oskarżonego o możliwości zmiany kwalifikacji czynu w granicach oskarżenia. Aby doszło do ustania obrony obligatoryjnej zmiana kwalifikacji prawnej dokonywana z powołaniem się na art. 399 § 1 k.p.k. musi polegać na rezygnacji z zarzutu zbrodni i złagodzeniu dotychczasowej kwalifikacji w kierunku występku. Taka zmiana jest możliwa i winna skutkować w sposób tu opisany, przy czym sąd podejmuje tu ryzyko narażenia się na popełnienie uchybienia z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. Wyrażonego tu poglądu zdaje się nie podzielać R.A. Stefański, który uważa, że w takim wypadku sąd jedynie informuje o „hipotetycznej możliwości”, która w niczym nie zmienia treści oskarżenia<sup>42</sup>. Jeżeli przyjmiemy, że *ratio* obrony podejmowanej na podstawie art. 80 k.p.k. zasadza się nie na stopniu skomplikowania sprawy, lecz na powadze zarzutu oraz grożącej oskarżonemu surowej karze<sup>43</sup>, to potrzeba takiej obrony odpada przecież w przypadku złagodzenia osądu sprawy na etapie jurysdykcyjnym. Sądy z reguły decydują się na uprzedzenie w trybie art. 399 § 1 k.p.k., gdy są już przekonane co do istnienia poważnych argumentów przemawiających za tego typu zmianą.

Wspomniany wcześniej art. 399 k.p.k. jest do pewnego stopnia wzorowany na art. 346 nieobowiązującego już k.p.k. z 1969 r., jednak w przeciwieństwie do swego „poprzednika” nie warunkuje stosownego uprzedzenia koniecznością snućcia przez sąd refleksji co do tego, czy takie uprzedzenie „ma znaczenie dla stron, a zwłaszcza dla oskarżonego”. Ustawodawca słusznie zakłada, że na etapie jurysdykcyjnym każda modyfikacja kwalifikacji prawnej ma takie znaczenie, stąd też ultymatywność obecnego art. 399 § 1 k.p.k., którego funkcją jest „niezaskakiwanie stron procesu zmienionym wartościowaniem prawno-karnym zachowania sprawcy”<sup>44</sup>. Uprzedza się niezależnie od kierunku spodziewanej zmiany kwalifikacji prawnej. Uprzedzenie może dotyczyć zmiany całości lub tylko części tej kwalifikacji. Z punktu widzenia oskarżonego takie rozwiązanie ma znaczenie *stricte* gwarancyjne i lepiej wpisuje się w zasadę lojalności procesowej oraz prawo tego oskarżonego do uzyskania informacji o jego aktualnej sytuacji procesowej. Zważywszy, że oskarżony nie musi znać przepisów prawa, a nie zawsze u jego boku występuje fachowy pomocnik, stąd też działanie podjęte w trybie art.

<sup>42</sup> R.A. STEFAŃSKI, *Obrona obligatoryjna w polskim procesie karnym*, Warszawa: Oficyna Wolters Kluwer 2012, s. 185-186.

<sup>43</sup> STEINBORN, *Kodeks postępowania karnego*, teza 1.

<sup>44</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 4 listopada 2016 r., sygn. akt II AKa 175/16, LEX nr 2287992.



399 § 1 k.p.k. stanowi przede wszystkim próbę zrekompensowania jego niewiedzy oraz wyrównania szans spierających się stron, z których oskarżyciel publiczny – z racji wykształcenia oraz doświadczenia zawodowego – znajduje się *ab initio* procesu na pozycji uprzywilejowanej. Obowiązek informacyjny z art. 399 § 1 k.p.k. aktualizuje się jednak także, gdy po stronie oskarżonego występuje obrońca. W tym przypadku beneficjentem uprzedzenia jest także obrońca, który zyskuje w ten sposób możliwość zrewidowania dotychczasowej linii obrony i dostosowania jej do nowych realiów sprawy.

Sygnalizowana zmiana kwalifikacji prawnej może polegać na wzięciu pod uwagę nowego przepisu ustawy karnej lub na odrzuceniu przepisu branego do tej pory pod uwagę przez oskarżyciela w akcie oskarżenia. Sytuacja z art. 399 § 1 k.p.k. jest zarazem sytuacją awizowaną przez art. 16 § 1 k.p.k., jednak o tyle znamienne, że treścią uprzedzenia obejmuje się normę materialną, nie zaś procesową. Uprzedzeniu dokonywanemu na podstawie art. 399 § 1 k.p.k. nie musi towarzyszyć drobiazgowo uzasadnienie, gdyż takie zachowanie w ocenie Sądu Najwyższego mogłoby wywołać mylne wrażenie, że sprawa została już rozstrzygnięta<sup>45</sup>. Stanowisko to podziela ją w doktrynie T. Grzegorzcyk<sup>46</sup> oraz R. Ponikowski<sup>47</sup>. Ponieważ notyfikuje się spodziewaną zmianę kwalifikacji prawnej mieszczącą się w dotychczasowych granicach oskarżenia, stąd też nie zachodzi potrzeba formułowania nowych zarzutów<sup>48</sup>. W doktrynie zauważa się zresztą, że wskazanie dokonane w art. 399 § 1 k.p.k. odnośnie do „nie wychodzenia poza granice oskarżenia” stanowi swego rodzaju *superfluum* ustawowe, gdyż orzekanie poza tymi granicami nie jest możliwe do pogodzenia z zasadą skargowości<sup>49</sup>.

Prawo sądu do dokonania w granicach oskarżenia własnej, autonomicznej oceny prawnej zaprezentowanego przez oskarżyciela czynu zabronionego mieści się w wymiarze sprawiedliwości sprawowanym przez sądy powszechne i nie narusza standardów europejskich w tym zakresie wyznaczonym przez treść art. 6 EKPC, jeżeli tylko oskarżonemu zapewniono warunki do obrony przed zmienionym zarzutem<sup>50</sup>. Nieuprzedzenie przez sąd w trybie art. 399 § 1 k.p.k. o spodziewanej zmianie kwalifikacji

<sup>45</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1983 r., sygn. akt I KR 162/83, OSNKW z 1984 r. Nr 7-8, poz. 82.

<sup>46</sup> T. GRZEGORCZYK, *Glosa do wyroku SN z dn. 10 marca 1989 r. (WR 74/89)*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 3 (1990), s. 343-344.

<sup>47</sup> *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Skorupka, Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck 2015, s. 1028.

<sup>48</sup> Zob. wyrok SN z dnia 22 września 1983 r., sygn. akt I KR 162/83.

<sup>49</sup> HOFMAŃSKI, SADZIK, ZGRYZEK, *Kodeks postępowania karnego*, t. II, s. 494.

<sup>50</sup> Wyrok ETPC z dnia 8 października 2013 r., skarga nr 29864/03, LEX nr 1372616.

prawnej zawsze godzi w prawo do obrony, jednak nie zawsze będzie miało wpływ na treść wyroku. Taki wpływ będzie miała tylko rażąca obraza art. 399 § 1 k.p.k.<sup>51</sup>

W judykaturze przeprowadza się z korzyścią dla oskarżonego rozszerzającą wykładnię art. 399 § 1 k.p.k., w myśl której w dyspozycji tego przepisu mieści się także zmiana opisu czynu, jeżeli dotyczy ona jakiś jego zasadniczych elementów<sup>52</sup>. Zmiana tego opisu czynu przez sąd nie narusza zasady skargowości, który ma obowiązek ustalenia „wszystkich cech faktycznych [...] zdarzenia”<sup>53</sup>. Nie wymaga natomiast notyfikacji zmiana niewielka lub redakcyjna tego opisu, o ile nie ma znaczenia dla obrony oskarżonego<sup>54</sup>, co powoduje że kwestia ta winna podlegać każdorazowej uważnej analizie. Znaczenie to będzie mieć natomiast np. zmiana opisu w zakresie zmiany daty popełnienia czynu<sup>55</sup>.

Ustawa nie określa formy uprzedzenia dokonywanego na podstawie art. 399 § 1 k.p.k., nie wydaje się jednak, aby trzeba było w takim wypadku sięgać po postanowienie. Za taką to ewentualnością opowiada się jednak K. Marszał<sup>56</sup>, co w doktrynie krytykuje zresztą także R.A. Stefański<sup>57</sup>, wskazując że mamy tu do czynienia z sygnalizacją nie zaś merytorycznym orzekaniem. Ocena zawarta w uprzedzeniu dokonywanym w trybie art. 399 § 1 k.p.k. nie wiąże sądu<sup>58</sup>. Nie bez powodu ustawa posługuje się w art. 399 § 1 k.p.k. czasownikiem „uprzedzić”, a nie „zapewnić”. „Uprzedzenie” to postać „informacji o czymś” podana z odpowiednim wyprzedzeniem, jednak bez gwarancji ziszczenia się zdarzenia stanowiącego jej przedmiot. Oskarżony, a w ślad za nim i pozostałe strony, nie ma pewności, że „nowa” kwalifikacja prawna będzie zarazem oceną „ostateczną”. Jeżeli jednak w trakcie narady sędziowskiej okaże się, że taka właśnie zmiana staje się realna, to sąd ten winien

<sup>51</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 kwietnia 2013 r., sygn. akt II AKa 84/13, LEX nr 1322735.

<sup>52</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 17 marca 2015 r., sygn. akt II AKa 24/15, LEX nr 1796995. Odmienne jednak Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 5 czerwca 2014 r., sygn. akt II AKa 85/14, LEX nr 1477320 oraz Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 21 listopada 2002 r., sygn. akt II AKa 232/02, „OSN Prokuratura i Prawo” z 2004 r. Nr 2, poz. 26.

<sup>53</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2014 r., sygn. akt II KK 234/14, OSNKW z 2015 r. Nr 2, poz. 14.

<sup>54</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 31 stycznia 2001 r., sygn. akt II AKa 160/00, KZS z 2001 r. Nr 2, poz. 29.

<sup>55</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1997 r., sygn. akt IV KKN 14/97, „Wokanda” 9 (1997), s. 15.

<sup>56</sup> K. MARSZAŁ, *Proces karny*, Katowice: Wydawnictwo Volumen 1997, s. 385.

<sup>57</sup> J. BRATOSZEWSKI, L. GARDOCKI, Z. GOSTYŃSKI [I IN.], *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. II, Warszawa: Dom Wydawniczy ABC 1998, s. 319.

<sup>58</sup> Tak też: S. STACHOWIAK, *Glosa do wyroku SN z 12.06.1996 r. (II KKN 25/96)*, „Prokuratura i Prawo” 6 (1997), s. 97.

dokonać dodatkowego uprzedzenia stron obecnych na rozprawie, także wznawiając w tym celu przewod sądowy w trybie art. 409 k.p.k.<sup>59</sup> Rozwiązanie to w jakimś sensie dziedziczymy po znowelizowanym w 1932 r. przepisie art. 362 § 2 przedwojennego k.p.k.<sup>60</sup> Sąd ma obowiązek uprzedzenia o kolejnej zmianie kwalifikacji prawnej czynu, choćby nawet zmiana ta polegać miała na powrocie do kwalifikacji pierwotnej, tj. do tej, której dokonał w akcie oskarżenia oskarżyciel, a przez to była ona znana oskarżonemu. Rzecz bowiem nie w tym, czy oskarżony znał kwalifikację, lecz w tym, czy zdawał sobie sprawę z aktualności danej oceny prawnej.

Wprawdzie art. 399 § 1 k.p.k. traktuje o notyfikacji modyfikacji kwalifikacji prawnej dokonywanej „w toku rozprawy”, jednak zasadne wydaje się, aby stosować go także do całego postępowania jurysdykcyjnego, tj. do czynności dokonywanych poza rozprawą, jeżeli tylko biorą w niej udział strony. Sąd Najwyższy opowiada się więc za jego stosowaniem do posiedzeń wyznaczanych w trybie art. 399 k.p.k. co do zasadniczego przedmiotu procesu<sup>61</sup>, ale także do posiedzeń sądu odwoławczego<sup>62</sup> i kasacyjnego<sup>63</sup>. Nie wydaje się jednak, aby takiej modyfikacji mógł dokonać sąd na posiedzeniu nakazowym. Brak tej możliwości jest następstwem nie tylko tego, że posiedzenie nakazowe odbywa się „bez udziału stron” (art. 500 § 4 k.p.k.), co wyklucza możliwość skutecznego uprzedzenia tych stron o kierunku spodziewanej modyfikacji kwalifikacji prawnej, lecz w głównej mierze tego, że wydając wyrok nakazowy, sąd uznaje za niebudzące wątpliwości okoliczności faktyczne popełnienia czynu i winę oskarżonego. Ewentualna więc zmiana oceny prawnej czynu, niezależnie od tego czy będzie ona miała charakter pierwotny czy następczy, zdaje się zaprzeczać istnieniu tej przesłanki postępowania nakazowego.

„Dokładne” opisanie czynu wymagane przez art. 332 § 1 pkt 2 k.p.k. utrwała stan wiedzy zgromadzonej przez oskarżyciela publicznego w toku postępowania przygotowawczego, stanowiąc zarazem element bilansujący jego dokonania. Nie dotyczy to wszak sytuacji, o której mowa w art. 398 § 1 k.p.k., tj. gdy na podstawie

<sup>59</sup> GRZEGORCZYK, *Kodeks postępowania karnego*, s. 851.

<sup>60</sup> W toku kolejnych nowelizacji przepis ten otrzymywał coraz to inną numerację, tj. art. 364 § 2, art. 333 § 2 oraz art. 324 § 2.

<sup>61</sup> Teza 2 uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2000 r., sygn. akt I KZP 35/00, OSNKW z 2000 r. Nr 11-12, poz. 92.

<sup>62</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 1984 r., sygn. akt RNw 2/84, OSNKW z 1984 r. Nr 11-12, poz. 115; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2002 r., sygn. akt III KKN 485/99, „Prokuratura i Prawo” z 2003 r. Nr 2, poz. 7; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2003 r., sygn. akt V KK 268/02, LEX nr 77008.

<sup>63</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 1993 r., sygn. akt II KRN 244/92, OSNKW z 1993 r. Nr 3-4, poz. 20.

okoliczności, które wyszły na jaw w toku rozprawy, oskarżyciel zarzucił oskarżonemu inny czyn oprócz objętego aktem oskarżenia, gdyż tego kroku nie poprzedza postępowanie przygotowawcze. Konieczność przeprowadzenia takiego postępowania „co do nowego czynu” będzie bowiem jedną z przeszkód uniemożliwiających sądowi szybkie rozpoznanie rozszerzonego zarzutu. Oskarżyciel publiczny, chcący doprowadzić do rozpoznania nowego zarzutu, powinien przed sądem wystąpić z oskarżeniem obejmującym nowy czyn, co wymaga zaprezentowania przezeń go zarówno od strony faktycznej, jak prawnej. Wprawdzie art. 398 § 1 k.p.k. nie stanowi nic o stopniu precyzji, z jaką oskarżyciel winien to uczynić, jednak wydaje się, że nie może on poprzestać na ogólnikach i opis ten nie powinien zanadto odbiegać od tego, który wymaga art. 332 § 1 pkt 2 k.p.k. Zgoda oskarżonego, będąca warunkiem rozpoznania na tej samej rozprawie także nowego oskarżenia dotyczy oskarżenia w kształcie, w jakim zostało ono zaprezentowane przez oskarżyciela na rozprawie, co nie wyklucza podjęcia wobec tego oskarżenia działań z art. 399 § 1 k.p.k. Zawarowanie oskarżonemu prawa do wyrażenia przedmiotowej zgody jest wyrazem podmiotowego traktowania tej strony oraz nosi znamiona ważnej gwarancji procesowej prawa do obrony. Zgoda ta będzie obejmować rozszerzone oskarżenie także, gdy przybierze ono postać nowego aktu oskarżenia lub aktu oskarżenia dodatkowego wnoszonego przez oskarżyciela w razie odroczenia rozprawy w trybie art. 398 § 2 k.p.k. Pierwszy z tych aktów, to akt obejmujący oskarżenie dotychczasowe i rozszerzone, natomiast akt dodatkowy to skarga obejmująca tylko oskarżenie nowe. W każdym z tych przypadków opis czynu musi spełniać wymóg z art. 332 § 1 pkt 2 k.p.k. Przyjęcie rozszerzonego oskarżenia do rozpoznania wyznacza nowe granice procesu karnego i nowe granice obrony.

W przypadku wniesienia „dodatkowego aktu oskarżenia” będziemy mieć do czynienia z dość rzadką sytuacją, gdy proces karny przeciwko temu samemu oskarżonemu toczyć się będzie na podstawie dwóch odrębnych („starego” i „dodatkowego”) aktów oskarżenia. Każdy z tych aktów może też stać się osobnym przedmiotem czynności z art. 14 § 2 k.p.k., wywołując następstwa opisane w zdaniu trzecim tego przepisu w odniesieniu do czynu objętego aktem oskarżenia cofanym przez oskarżyciela publicznego. Ustawodawca nie określa, który z aktów oskarżenia, tj. „nowy” czy „dodatkowy” winien wnieść oskarżyciel publiczny w razie odroczenia rozprawy, z całą jednak pewnością użycie w art. 398 § 2 k.p.k. słowa „wnosi” świadczy o niemożności rozpoznania przez sąd rozszerzonego oskarżenia bez wystąpienia przez oskarżyciela z jedną z opisanych tam skarg. Skutkiem takiego rozpoznania jest narażenie się ze strony obrony na zarzut z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. w odniesieniu do tego „innego czynu”, którego dotyczyły

„okoliczności, które wyszły na jaw w toku rozprawy”. Wydaje się wreszcie, iż akt „dodatkowy” jest bardziej odpowiedni w sytuacji, w której rozszerzonym oskarżeniem objęto czyn niewykazujący – poza osobą oskarżonego – żadnych innych związków z zarzutami wcześniej wysuniętymi przez oskarżyciela, natomiast akt „nowy” dla czynów wykazujących związek z oskarżeniem dotychczasowym, a przez to wymagających „wpisania” ich w kontekst tego właśnie oskarżenia. Wniesienie aktu oskarżenia „nowego” lub „dotychczasowego” nakłada na sąd obowiązek ich łącznego rozpoznania (art. 33 k.p.k.). Jak trafnie jednak zauważa się w doktrynie art. 398 § 2 k.p.k. nie stosuje się do sytuacji, w której „ten sam czyn powinien zostać zakwalifikowany z innego przepisu”, gdyż w takim razie chodzi o zmianę kwalifikacji prawnej czynu w granicach oskarżenia, a nie o nowy czyn<sup>64</sup>.

#### UWAGI KOŃCOWE

Reasumując, choć przedmiotem procesu karnego nie jest opis czynu i jego kwalifikacja prawna, a sam czyn rozumiany jako swego rodzaju zaszczość historyczna, to wskazanie kwalifikacji prawnej ma dla obrony oskarżonego zupełnie podstawowe znaczenie. Poza przypadkiem, o którym mowa w art. 80 k.p.k. nie rzutuje na sposób prowadzenia tej obrony, jednak ona sama – obok opisu czynu – wyznacza granice rozpoznania sprawy, a poprzez to i samej obrony karnej. Mając powyższe na uwadze nie dziwi, że ustawodawca tak wielką wagę przywiązuje do precyzyjnego ustalenia elementów składających się na zarzut (zarzuty). Świadczy o tym zarówno regulacja zawarta w art. 313 § 2, jak i w art. 332 § 1 pkt 2 k.p.k., gdzie wymaga się dokładnego określenia zarzucanego czynu i jego kwalifikacji prawnej. W tym ostatnim wypadku chodzi o wskazanie przepisów części ogólnej i szczególnej Kodeksu karnego i przepisów innych ustaw karnych<sup>65</sup>. Wśród przepisów części ogólnej Kodeksu karnego wskazuje się zazwyczaj art. 11 § 2 k.k. (kumulatywna kwalifikacja czynu), art. 12 k.k. (czyn ciągły), art. 13 § 1 lub § 2 k.k. (usiłowanie), art. 18 § 2 lub § 3 k.k. (podżeganie lub pomocnictwo), art. 31 § 2 k.k. (znaczne ograniczenie poczytalności), art. 57a § 1 k.k. (występek o charakterze chuligańskim) oraz art. 64 § 1 lub § 2 k.k. (recydywa specjalna podstawowa lub wielokrotna)<sup>66</sup>. Naturalną konsekwencją wskazania przez oskarżyciela określonej kwalifikacji prawnej czynu będzie skierowanie sprawy do właściwego sądu oraz rozpoznanie jej we właściwym trybie. Kwalifikacja prawna jest czynnikiem rzutującym

<sup>64</sup> D. ŚWIECKI, *Komentarz do art. 398 k.p.k.*, LEX 2018, teza 4.

<sup>65</sup> *Kodeks postępowania karnego*, red. J. Skorupka, s. 824.

<sup>66</sup> Tamże.

na możliwość skorzystania z pewnych rozwiązań procesowych, czego dowodzi m.in. art. 335 § 1 zd. trzecie i § 2 oraz 387 § 1 k.p.k.

Żądanie zmiany kwalifikacji prawnej stanowi często zasadniczą treść środków odwoławczych, czemu towarzyszy najczęściej zarzut obrazy przepisów prawa materialnego opierający się na wadliwości subsumcji<sup>67</sup> (art. 438 pkt 1 k.p.k.) lub zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia<sup>68</sup> (art. 438 pkt 3 k.p.k.). Wadliwość kwalifikacji przy zarzucie sformułowanym w trybie art. 438 pkt 1 k.p.k. ma charakter samoistny, w przypadku zaś zarzutu sformułowanego w trybie art. 438 pkt 3 k.p.k. ma charakter pochodny. Względność tych zarzutów jest wynikiem ocenego charakteru samej kwalifikacji prawnej oraz oceny stanu faktycznego stanowiącego jego postawę. Ocena prawna czynu dokonana przez oskarżyciela nie wiąże sądu, który ma nie tylko prawo, lecz i obowiązek jej weryfikacji i poprawienia na właściwą, co nie może prowadzić do zerwania tożsamości czynu zarzucanego i przypisanego. Powyższe widać także na przykładzie art. 455 k.p.k., który obliguje sąd odwoławczy do poprawienia błędnej kwalifikacji prawnej przy niezmienionych ustaleniach faktycznych, do czego może dojść niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów<sup>69</sup>. Zdaniem Sądu Najwyższego<sup>70</sup>, elementami składowymi ułatwiającymi określenie ram tożsamości „zdarzenia historycznego” są: identyczność przedmiotu zamachu, identyczność podmiotów oskarżonych o udział w zdarzeniu, identyczność podmiotów pokrzywdzonych, a wreszcie tożsamość czasu i miejsca zdarzenia, zaś w wypadku odmiennego niż w akcie oskarżenia określenia tej daty i miejsca, analiza strony przedmiotowej i podmiotowej czynu w kontekście związku przyczynowego pomiędzy ustalonym zachowaniem osoby oskarżonej i wynikającego z tego zachowania skutkiem takiego działania bądź zaniechania.

<sup>67</sup> Obraza przepisu prawa materialnego może polegać na błędnej jego wykładni, zastosowaniu niewłaściwego przepisu lub niezastosowaniu przepisu, który w danej sytuacji winien być obowiązkowo zastosowany – tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 12 grudnia 2016 r., sygn. akt II AKa 258/16, LEX nr 2250090. Zob. też postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2017 r., sygn. akt III KK 498/16, LEX nr 2300158; z dnia 21 marca 2017 r., sygn. akt III KK 74/2017, LEX nr 22790023 oraz z dnia 5 stycznia 2017 r., sygn. akt IV KK 430/17, LEX nr 2255367.

<sup>68</sup> Ten rodzaj błędu jest z reguły wynikiem naruszenia zasad dotyczących gromadzenia i oceny dowodów i wiąże się z obrazą art. 7 lub art. 410 k.p.k. – por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 grudnia 2016 r., sygn. akt II AKa 371/16, LEX nr 2225472.

<sup>69</sup> Jednakże poprawienie kwalifikacji prawnej na niekorzyść oskarżonego może nastąpić tylko wtedy, gdy wniesiono środek odwoławczy na jego niekorzyść (art. 455 zd. drugie k.p.k.).

<sup>70</sup> Teza 3 wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2006 r., sygn. akt IV KK 194/06, OSNWSK z 2006 r. Nr 1, poz. 1987.

## BIBLIGRAFIA

## ŹRÓDŁA PRAWA

- Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4.11.1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2, Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, Dz. U. z 2017 r., poz. 1904 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz. U. z 2018 r., poz. 1600.
- Ustawa z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze, Dz. U. z 2017 r., poz. 1767 z późn. zm.
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 kwietnia 2016 r. Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, Dz. U. z 2017 r., poz. 1206 z późn. zm.

## ORZECZNICTWO

- Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 13 września 2016 r., skarga nr 50541/08 w sprawie Ibrahim i in. Przeciwno Wlk. Brytanii, LEX nr 2106805.
- Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 8 października 2013 r., skarga nr 29864/03, LEX nr 1372616.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 1984 r., sygn. akt RNw 2/84, OSNKW z 1984 r. Nr 11-12, poz. 115.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 1993 r., sygn. akt II KRN 244/92, OSNKW z 1993 r. Nr 3-4, poz. 20.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 1996 r., sygn. akt II KKN 25/96, LEX nr 26356.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1997 r., sygn. akt IV KKN 14/97, „Wokanda” 9 (1997), s. 15.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1983 r., sygn. akt I KR 162/83, OSNKW z 1984 r. Nr 7-8, poz. 82.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2002 r., sygn. akt III KKN 485/99, „Prokuratura i Prawo” z 2003 r. Nr 2, poz. 7.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2003 r., sygn. akt V KK 268/02, LEX nr 77008.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2006 r., sygn. akt IV KK 194/06, OSNWSK z 2006 r. Nr 1, poz. 1987.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2014 r., sygn. akt II KK 234/14, OSNKW z 2015 r. Nr 2, poz. 14.
- Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2000 r., sygn. akt I KZP 35/00, OSNKW z 2000 r. Nr 11-12, poz. 92.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2006 r., sygn. akt V KK 138/06, LEX nr 188367.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2015 r., sygn. akt III KK 290/14, LEX nr 1622322.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2017 r., sygn. akt IV KK 430/17, LEX nr 2255367.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2017 r., sygn. akt III KK 74/2017, LEX nr 22790023.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2017 r., sygn. akt III KK 498/16, LEX nr 2300158.

- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 13 kwietnia 2010 r., sygn. akt II FSK 2006/08, [w:] <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/3863F8186A> [dostęp: 4.06.2018].
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 31 stycznia 2001 r., sygn. akt II AKa 160/00, KZS z 2001 r. Nr 2, poz. 29.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 21 listopada 2002 r., sygn. akt II AKa 232/02, „OSN Prokuratura i Prawo” z 2004 r. Nr 2, poz. 26.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 kwietnia 2013 r., sygn. akt II AKa 84/13, LEX nr 1322735.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 5 czerwca 2014 r., sygn. akt II AKa 85/14, LEX nr 1477320.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 17 marca 2015 r., sygn. akt II AKa 24/15, LEX nr 1796995.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 4 listopada 2016 r., sygn. akt II AKa 175/16, LEX nr 2287992.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 grudnia 2016 r., sygn. akt II AKa 377/16, LEX nr 2174834.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 grudnia 2016 r., sygn. akt II AKa 258/16, LEX nr 2250090.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 grudnia 2016 r., sygn. akt II AKa 371/16, LEX nr 2225472.
- Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. akt II AKz 425/01, KZS z 2002 r. Nr 1, poz. 22.

## LITERATURA

- BRATOSZEWSKI Jerzy, GARDOCKI Lech, GOSTYŃSKI Zbigniew [i in.]: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. II, Warszawa: Dom Wydawniczy ABC.
- CHAUVIN Teresa, STANECKI Tomasz, WINCZOREK Piotr: Wstęp do prawoznawstwa, Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck 2009.
- DASZKIEWICZ Wiesław: Taktyka kryminalistyczna a procesowe gwarancje jednostki i prawa obywatelskie, *Państwo i Prawo* 3 (1985), s. 48-66.
- GRZEGORCZYK Tomasz: Glosa do wyroku SN z dn. 10 marca 1989 r. (WR 74/89), *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 3 (1990), s. 343-345.
- GRZEGORCZYK Tomasz: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa: Oficyna Wolters Kluwer 2008.
- GRZEGORCZYK Tomasz: Wniosek o rozpoznanie sprawy w postępowaniu przyspieszonym jako surrogat aktu oskarżenia, [w:] Skargowy model procesu karnego. Księga ofiarowana Profesorowi Stanisławowi Stachowiakowi, red. P. Wiliński, Warszawa: Oficyna Wolters Kluwer 2008, s. 97-115.
- HOFMAŃSKI Piotr, SADZIK Elżbieta, ZGRYZEK Kazimierz: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. I i II, Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck 2007.
- IZYDORCZYK Jacek: Prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa oraz jego stopnie w polskim procesie karnym na podstawie k.p.k. z 1997 roku, [w:] Funkcje procesu karnego. Księga jubileuszowa Profesora Janusza Tylmana, red. T. Grzegorzczak, Warszawa: Oficyna Wolters Kluwer 2011, s. 175-182.
- KALINOWSKI Stefan: Postępowanie karne. Zarys części ogólnej, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1966.



- Kodeks postępowania karnego. Komentarz, red. A. Sakowicz, Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck 2015.
- Kodeks postępowania karnego. Komentarz, red. J. Skorupka, Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck 2015.
- Kodeks postępowania karnego. Komentarz, red. M. Mazur, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze 1976.
- KRUK Ewa: Skarga oskarżycielska jako przejaw realizacji prawa do oskarżania uprawnionego oskarżyciela w polskim procesie karnym, Lublin: Wydawnictwo UMCS 2016.
- KUROWSKI Michał: Komentarz do art. 303 k.p.k., LEX 2017.
- LIPCZYŃSKA Maria: Prawo do obrony w postępowaniu przygotowawczym w ustawie i praktyce, *Nowe Prawo* 7-8 (1958), s. 73-86.
- MARSZAŁ Kazimierz: Proces karny, Katowice: Wydawnictwo Volumen 1997.
- ROGOZIŃSKI Piotr: Komentarz do art. 399 k.p.k., LEX 2018.
- SOWIŃSKI Piotr K.: Uprawnienia składające się na prawo oskarżonego do obrony. Uwagi na tle czynności organów procesowych oraz oskarżonego, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego 2012.
- STACHOWIAK Stanisław: Glosa do wyroku SN z 12.06.1996 r. (II KKN 25/96), *Prokuratura i Prawo* 6 (1997), s. 97-102.
- STACHOWIAK Stanisław: Glosa do wyroku SN z dn. 12 czerwca 1996 r., II KKN 25/96, *Prokuratura i Prawo* 6 (1997), s. 97-102.
- STACHOWIAK Stanisław: Przedstawienie zarzutów w kodeksie postępowania karnego, *Prokuratura i Prawo* 2 (1999), s. 28-34.
- STEFAŃSKI Ryszard A.: Komentarz do art. 487 k.p.k., LEX 1998.
- STEFAŃSKI Ryszard A.: Obrona obligatoryjna w polskim procesie karnym, Warszawa: Oficyna Wolters Kluwer 2012.
- STEFAŃSKI Ryszard A.: Prokurator w postępowaniu karnym przed sądem I instancji, *Prokuratura i Prawo* 1 (1997), s. 27-72.
- STEINBORN Sławomir: Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 80, LEX 2018.
- ŚWIECKI Dariusz: Komentarz do art. 398 k.p.k., LEX 2018.
- Wykład prawa karnego procesowego, red. P. Kruszyński, Białystok: Wydawnictwo Temida 2 2003.

ZNACZENIE WSKAZANIA KWALIFIKACJI PRAWNEJ CZYNU  
ORAZ JEJ ZMIANY W TOKU POSTĘPOWANIA KARNEGO  
DLA REALIZACJI PRZEZ OSKARŻONEGO PRAWA DO OBRONY

Streszczenie

W tekście przedstawiono problematykę dotyczącą wskazania przez oskarżyciela, w tym także przez oskarżyciela publicznego, kwalifikacji prawnej czynu oraz znaczenie tej czynności dla możliwości sprawowania przez oskarżonego skutecznej obrony. Wskazano na zależność zachodzącą pomiędzy granicami oskarżenia a granicami rozpoznania sprawy przez sąd karny i granicami obrony. Omówiono problematykę notyfikacji podejrzanemu i oskarżonemu zmian w obrębie kwalifikacji prawnej oraz uprawnienia sądu w tym zakresie, ze szczególnym uwzględnieniem regulacji zawartej w art. 399 § 1 k.p.k. Omówiono wątpliwości narosłe wokół stosowania art. 80 k.p.k. oraz jego wpływ na stosowanie instytucji obrony obligatoryjnej.

**Słowa kluczowe:** kwalifikacja prawna; subsumcja; ocena prawna; opis czynu; akt oskarżenia; przesłuchanie; obrona; obrona obligatoryjna; oskarżyciel publiczny; rzetelność procesu karnego

IMPORTANCE OF SPECIFYING THE LEGAL CLASSIFICATION OF AN OFFENCE  
AND CHANGE OF THE CLASSIFICATION DURING CRIMINAL PROCEEDINGS  
FOR THE DEFENDANT'S RIGHT OF DEFENCE

S u m m a r y

The text presents problems concerning the indication by prosecutor, including public prosecuting attorney, of the legal classification of the offence and the importance of this activity for the defendant's ability to effectively defend himself or herself. It points to the relationship between the scope of indictment and the scope of examination of the case by penal court and the scope of defence. It discusses the issues of notifying the suspect and the defendant of changes made within the legal classification and the court's powers in this respect, with particular stress on the regulation contained in Article 399 § 1 of the Polish Code of Criminal Procedure. Concerns about the application of Article 80 of the Code of Criminal Procedure and its impact on the use of compulsory defence institutions were also discussed.

**Key words:** legal classification; legal subsumption; legal assessment; description of offence; indictment; interrogation; defence; obligatory defence; public prosecuting attorney; fairness of criminal trial